Rok VI. Warszawa, 2 lipca 1924 № 12.

MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowy-Świat 70, skrz. poczt. 68, tel. 277-45.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

Warunki prenumeraty: Dla członków Zw. Mł. Pol. kwartalnie 4 zł. Dla nie członków „ 6 „

Ogłoszenia: *Okładka* — 1/1 str. 75 złp., 1/2 str. 39 złp., 1/4 str. 21 złp. *Ogłoszenia przed tekstem* — 1/1 str. 72 złp., 1/2 str. 37 złp., 1/4 str. 20 złp., 1/8 str. 12 złp., 1/16 str. 6 złp. *W tekście o 50 proc. drożej. Margines* — 15 złp. *Ogłoszenia za tekstem* — 1/1 str. 70 złp. 1/2 str. 36 złp., 1/4 19 złp., 1/8 str. 10 złp., 1/16 str. 5 złp. *Drobne*—10 gr. pol. od słowa. Poszukującym pracy 50 proc. ustępstwa. :-: Załączniki do całego nakładu od umowy.

DLA STAŁYCH OGŁOSZEŃ ODPOWIEDNI RABAT.

Członkowie i prenumeratorzy!
Niezwłocznie regulujcie swoje należności.

W dalszym ciągu o naszym eksporcie.

Życie gospodarcze kraju ma, a przynajmniej mieć powinno jedno zasadnicze przeznaczenie: wzbogacenie.

Wszelkie inne twierdzenia muszą być zaliczone w poczet krótkowzrocznych iluzji.

Po to jest handel, aby wzbogacał, po to jest przemysł, aby wzbogacał?

Ale kogo wzbogacał?

Zjawia się to pytanie, będące u nas, w Polsce, przedmiotem długotrwałych kombinacji, niepozwalających często na rozstrzygnięcie tych, czy innych kwestji.

Z jednej strony staje świat przemysłowców i kupców, jako warstwa społeczeństwa, z drugiej strony zjawia się rząd.

Jeśli mówimy, że przemysł i handel istnieje po to, aby wzbogacał, to patrząc na te dwa obozy — społeczeństwo i Rząd, musimy dać odpowiedź kto ma się wzbogacić, w jakiej mierze i w jakiem znaczeniu?

Chcąc wyjaśnić tę sprawę, należy jedną okoliczność wziąć pod uwagę, a mianowicie tę, że dla państwa jednakową rolę odgrywa wzbogacenie społeczeństwa, czy Rządu.

To jest kwestja natury zasadniczej.

Jeśli zaś będziemy chcieli podzielić dochodami życia gospodarczego Rząd i społeczeństwo w równej części, to możemy to uskutecznić tylko w takim kraju, w którym gospodarka jest na torze zupełnie normalnym, wyrobionym pracą systematyczną, lecz nawet i w tych warunkach zjawiają się okoliczności w życiu poszczególnych gałęzi życia gospodarczego, gdzie Rząd i społeczeństwo urządzają licytacyjne targowania, ustępując sobie nawzajem, z tych, czy innych powodów.

Taktyka życia ekonomicznego, a co za tem idzie pomyślne rezultaty na przyszłość nakazują, aby, załatwiając kwestję natury gospodarczo ekonomicznej, Rząd i społeczeństwo porozumiewali się przed wprowadzeniem ostatecznych postanowień, inaczej bowiem zakradnie się rozdwojenie, które może spowodować niepowetowane straty w pojęciu ekonomicznem państwa, podobne do tych, jakie wytwarzają się, kiedy dwóch spólników w przedsiębiorstwie zaczynają „koty drzeć“.

Wspólna praca rządu ze społeczeństwem w każdej dziedzinie gospodarczej kraju jest podstawą zazasadniczą.

Przejdę teraz do sprawy młynarstwa i jej traktowania. Młynarstwo jako dziedzina przemysłowa, nie w każdym kraju ma jedno i to samo znaczenie.

Są kraje, w których młynarstwo zajmuje zupełnie poślednie stanowisko w życiu gospodarczym kraju.

W krajach tych na młynarstwo nie zwraca się prawie uwagi, gdyż cele i dążenia miejscowego przemysłu są dalekie od produkcji zbożowej i koncentrują się w zupełnie innych gałęziach produkcji krajowej. Z drugiej zaś strony są takie kraje, w których na pierwszym planie znajduje się rolnictwo, a co za tem idzie młynarstwo, będące podwaliną przemysłu rolnego.

Chcąc dać drogę do dobrego rozwoju rolnictwa w jakimkolwiek kraju, należy przedewszystkiem zwrócić uwagę na stan młynarstwa i jego zdolność produkcyjną i handlową. Prowadząc bowiem gospodarstwo rolne po to, aby jako produkt zbytu dać surowiec — ziarno, nawet przy najlepszej kulturze rolnej, nie możemy w żaden sposób podnieść rolnictwa do należytego poziomu w życiu gospodarczem państwa rolniczego. Weźmiemy za przykład takie państwa, jak Rosja (przedwojenna), Niemcy, Czechy, Rumunja i im pod., w których rolnictwo jest przemysłem poważnym. Zobaczymy z jaką pomocą spieszy rząd dla młynarstwa, rozumiejąc poważne przeznaczenie tego przemysłu w kraju rolniczym.

Taki mały przykładzik niech będzie tego dowodem

W Rosji pobierało się za przewiezienie wagonu mąki z nad Wołgi do Polski, lub granicy pruskiej tyle, ile pobierano z Warszawy do Siedlec. W Rumunji pobierano za transporty eksportowe 10% stawki normalnej. Są to aż nadto jaskrawe dowody, jak dalece rządy tych państw szły z pomocą dla własnego młynarstwa i przemysłu rolnego. Rządom tym nie chodziło o zarobek, lecz o rozwój, przemysłu rodzimego. Naodwrót, rząd rosyjski np. dużo tracił, pobierając za transportowanie wagonu na przestrzeni kilku tysięcy wiorst marną opłatę, ale z drugiej strony rozumiał, że tracąc na transporcie zarabia pośrednio na czem innem, na rozwoju przemysłu, na wzbogaceniu się społeczeństwa.

U nas sprawy te traktują się zupełnie inaczej.

Jeśli tylko w dyskusji gospodarczej użyje się wyrazu „eksport“, to zaraz zjawia się zapytanie ze strony rzadu: „a ile my na tym interesie zarobimy“?

Jest to zupełnie krótkowzroczne traktowanie sprawy.

Czyż można mówić o jakichkolwiek zarobkach z eksportu młynarskiego w obecnej chwili?

Dziś, kiedy rynki zagraniczne dla nas są zupełnie utracone, kiedy potrzeba wyszukiwać rynki zbytu, kiedy trzeba zupełnie nanowo zdobywać stosunki, a jednocześnie rywalizować z poważną konkurencją innych państw.

A jednakże u nas sprawy te inaczej traktują się. Chcesz rozpocząć eksport to zapłać. Możesz na tem stracić, ale do rządu niech wpłyną pieniądze. Jak wiadomo otrzymaliśmy zezwolenie na wywóz piewszej raty „eksportu próbnego“ w ilości 500 wag. otrąb. i 400 wag. mąki.

Już sam ten tytuł „eksport próbny“, powinien dać do zrozumienia, że jest to wywóz „próbny“. w całem tego słowa znaczeniu. I dla tego należałoby traktować go jako próbny.

Zdawałoby się, że Rząd powinien przyjść z pomocą przemysłowi młynarskiemu w postaci najdalej posuniętych ulg i udogodnień, aby im zapoczątkować życie eksportowe i dopiero po uczynionej próbie porozumieć się wspólnie z eksporterami.

Jeśli zarabiacie, dajcie rządowi część swoich zysków. I jest rzeczą zupełnie jasną, że jeśli na

czemś zarabia się, to zarobku żaden eksporter nie zrzeknie się.

I drogą stopniową, zdobywając rynki zagraniczne, urabiając sobie nabywców na rynkach zewnętrznych i zwiększając eksport, można również stopniowo uzyskiwać pewne dochody, z których część bezwątpienia musi wpłynąć do kasy państwa.

Władze nasze sprawę tę przedstawiają sobie zupełnie inaczej. Mówi się: zezwalamy przemysłowi młynarskiemu na wywiezienie tego a tego i jednocześnie żąda się wygórowanych opłat wywozowych.

Młynarstwo czyni próby i zabiegi na tych warunkach, lecz napróżno, warunki nie wytrzymują żadnej krytyki. Komunikuje się o tem odnośnym władzom, zaznaczając, że wobec tych warunków nie możemy korzystać z praw wywozu, władze zaś mówią: poczekajcie, może wam coś opuścimy. Sądzimy że przy obecnych warunkach wśród których znajduje się nasze życie gospodarczo-ekonomiczne należałoby postąpić inaczej:

Róbcie próbny eksport, zwalniamy was od opłat wywozowych, dajemy wam ulgową taryfę eksportową, nie stawiamy wam żadnych przeszkód, rozpoczynajcie nowe życie twórcze gospodarstwa polskiego, a gdy się okaże, że zarabiacie — musicie część zysku dać państwu.

Niestety tego u nas niema!

Z prawa wywozu nikt nie skorzystał, młyny zaś z braku zbytu stoją nieczynne lub pracują w $^{1}/_{3}$ produkcji.

Jak długo tego będzie? Nie wiemy.

Władysław Łada-Bogdanowicz.

Wpłacajcie składki członkowskie i prenumeratę.

Dział prawno-informacyjny.

Państwowy podatek przemysłowy.

Średnia wartość złotego za pierwsze półrocze r. b. ustalona jest do wymiaru państwowego podatku przemysłowego, na 1.800.000 mar. pol. płatnicy państwowego podatku przemysłowego, nie obowiązani do wpłacania co miesiąc podatku, winni w zeznaniach o obrocie za pierwsze półrocze 1924 r. wykazać obroty w złotych, przeliczając obroty markowe na złote wedle wyżej wymienionej średniej wartości.

Nowe znaczki stemplowe.

Z d. 25-ym b. m. będą puszczone w obieg nowe znaczki stemplowe wartości 5 i 30 groszy, oraz 40 i 50 złotych, wreszcie znaczki stemplowe drugiego nakładu wartości 1, 2, 3, 5, 10 i 20 zł., oraz 10, 20, 40 i 50 groszy.

Kolory znaczków są następujące: 5 gr.—czarny, 10 gr.—pomarańczowy, 20 gr.—jasno-zielony, 30 groszy—czerwony, 40 gr.—fioletowy i 50 gr.—ciemnozielony. Kolor znaczków jednozłotowych jest bronzowo-czerwony (jasny), 2 zł.—czerwono fioletowy, 3 zł.—niebiesko-czerwony, 5 zł.—bronzowo niebieski, 10 zł.—bronzowo-czerwony (ciemny), 20 zł. zielono-żółty, 40 zł.—fioletowo-niebieski i 50 zł.—oliwkowo-zielony.

Znaczki stemplowe złotowe i groszowe dawnego nakładu nie tracą swej ważności i do wyczerpania zapasu mogą być używane obok znaczków nowego nakładu.

Jakie podatki należy płacić w lipcu.

W miesiącu lipcu przypadają terminy płatności podatku gruntowego, podatku przemysłowego do płaty do świadectw przemysłowych podatku dochodowego i wreszcie podatku majątkowego, a nadto wszystkich tych podatków, na które płatnicy otrzymają bądź otrzymali już nakazy płatnicze z terminem płatności w lipcu.

Na podatek gruntowy ma być wpłacona pierwsza rata 100 proc. podwyżki, o ile nie została ona dotąd uiszczona, bądź odroczona na mocy orzeczenia właściwych władz skarbowych.

Na podatek przemysłowy uiszczone być winny wpłaty miesięczne podatku od obrotu, osiągniętego w czerwcu r. b.

Na tenże podatek wniesiona być winna połowa dopłaty do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, nieuiszczona do dnia 30-go czerwca r. b.

Na podatek dochodowy winna być wpłacona najpóźniej do dnia 24 lipca r. b. jedna czwarta część podatku przypadającego od zeznanego dochodu na rok 1924, w tej samej wysokości, w jakiej była płatna pierwsza rata, której termin upłynął w dniu 24-ym czerwca.

Na podatek majątkowy do dnia 10 lipca wpłacona winna być pierwsza rata, obliczona na podstawie zeznań sprawdzonych przez komisję szacunkową.

Wpłata terminowa podatków leży w interesie podatników ze względu na wysokie kary i egzekucje.

Ostatnie ciągnienie miljonówek.

W sobotę 21-go czerwca odbyło się ostatnie ciągnienie miljonówek. Wylosowano 25 premji, które w myśl ustawy winny być wygrane w ciągu r. b. Obecnie nastąpi zamiana oblig. miljonówki na nową 5 procentową pożyczkę w złotych. Zamiana nastąpi w stosunku 1 zł. za 500 marek.

Wygrana w dniu 21 czerwca r. b. padła na Nr. Nr. 2,908,228, 2,809,298, 0351,664, 3,037,073, 4,049,271, 4,030,165, 2,525,555, 2,986,869, 0,402,562, 3,182,581, 2,265,930, 4,669,318, 2.129,540, 4,499,717, 2,836,237, 2,120,420, 1,721,516, 3,508,820, 4,596,222, 2,521,676, 0,347,969, 4,316,088, 3,574,129, 4,521,489, 2,460,303, 3,205,235, 1442,235, 3,024,653,

Wymiana banknotów markowych na złote.

Z dniem 1-go lipca r. b. marka polska, zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, przestała być prawnym środkiem płatniczym.

Pozostałe w obiegu marki będą wymieniane przez centralną kasę państwową, kasy skarbowe, oraz Oddziały Banku Polskiego do dnia 31 listopada 1924 r. poczem zaś do dnia 31 maja 1925 r. tylko przez Centralną Kasę Państwową Banku Polskiego.

Dopłata do ceny świadectw przemysłowych.

Minister Skarbu, wskutek starań sfer przemysłowo-handlowych, zarządził następującą zmianę terminu uiszczenia do kas Skarbowych dopłaty zwyżki do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych:

Dopłata uiszczona ma być w dwóch równych ratach: do dnia 30 czerwca, oraz do dnia 20 sierpnia r. b.

Zmiana taryf kolejowych.

W „Dz. Ustaw“ № 52, poz. 531 (z dn. 26 czerwca r. b.) ukazało się rozporządzenie Ministra kolei

żelaznych z dnia 17 czerwca r. b. o zmianach i uzupełnieniach taryfy towarowej polskich kolei żelaznych.

Zmiany te i uzupełnienia wchodzą w życie z dniem 1 lipca r. b.

Z całości rozporządzenia podajemy tylko te wyjątki, które interesować mogą przemysł młynarski.

W myśl nowego rozporządzenia z dniem 1 lipca przy odległościach przewozowych od 6 do 50 kilometrów będą pobierane opłaty od rzeczywistej ilości kilometrów, bez wszelkich zaokrągleń, jak to miało miejsce dotychczas. Od kilom. 51 do 100 zaokrąglenie dystansów będzie odbywało się przy zastosowaniu stref po 5 klm., a nie po 10 klm. jak dotychczas.

Pozatem przedłużono dla wagonów termin wolny od postojowego na różne towary, a między nimi mąkę i zboże z 6 godz. na 8.

Wreszcie zmieniono taryfy wyjątkowe na przewóz węgla, miału i koksu.

Dla węgla klasę A — zamieniono na klasę B. (Taryfa wyjątkowa 6 A), dla miału: kl. D na kl. E. (Taryfa wyjątkowa 6 D) i dla koksu kl. C na kl. A. (Taryfa wyjątkowa 6 E).

Pozatem nowa taryfa kolejowa niema tak ważnych zmian, które mogłyby nas interesować.

Nowa taryfa celna.

W „Dz. Ustaw“ № 54, poz. 540 (z dnia 28 czerwca r. b.) ukazało się rozporządzenie p. Prezydenta w sprawie taryfy celnej.

Taryfa zawiera sporo nowych zmian.

Poniżej podajemy potrzebne dla młynarstwa wyjątki z taryfy celnej.

Wszelkie zboża w ziarnie i strączkowe, a więc: żyto, jęczmień, owies, pszenica, tatarka (gryka), proso, kukurydza, koński ząb, groch, soczewica, bób, peluszka, wyka, seradela, bobik, fasola i łubin wwożone mogą być do kraju bez cła.

(Opłata celna w złotych od 100 kgr.).

Mąka żytnia 5 zł.; mąka pszenna 9 zł.; inne mąki osobno niewymienione 4 zł.

Kasze: jęczmienna, gryczana i jaglana 5 zł.; inne kasze, oprócz osobno wymienionych — brutto 11 zł.

Herkulo, champion, ryż dęty i t. p. przetwory, łącznie z bezpośrednim opakowaniem:

I w opakowaniu powyżej 2 kgr. 14 zł.

II w opakowaniu 2 kgr. i mniej 30 zł.

Słód—7 zł. 50 gr.; groch polerowany 7 zł.

Maszyny młyńskie: postawy walcowe: odsiewacze płaskie (planzychtry)—50 zł.

Aspiratory (tarary), łuszczarki (szmerglówki), łuszczarki - perlaki cepowe (automatyczne); maszyny do odsiewania kaszek (reformy) i jagielniki—po 55 zł.

Odsiewacze osobno niewymienione (zychtmaszyny, cylindry i t. p.); maszyny młynarskie osobno niewymienione po 60 zł. od każdych 100 kgr.

Podatek dochodowy.

W Nr. 53 Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu, wedle którego termin płatności trzeciej raty podatku dochodowego za rok 1924 przesuwa się z dnia 24-czerwca na dzień 24-ty lipca b. r., zaś termin płatności czwartej raty z dnia 24-go lipca na dzień 24-ty sierpnia b. r.

Uszkodzone banknoty złotowe.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podało do wiadomości wszystkich podwładnych władz postanowienie Dyrekcji Banku Polskiego, wedle którego banknoty złotowe, zniszczone nie wskutek normalnego obiegu, lecz wskutek nieoględnego obchodzenia się z nimi, mogą być przez Oddziały Banku przyjmowane, względnie wymieniane jedynie za dopłatą, względnie potrąceniem kosztów fabrykacji, co wynosi: przy banknotach 500 i 100 zł. — 50 gr., 50 i 20. zł.—30 gr., 10 i 5 zł.—20 gr.

Banknoty z uszkodzoną numeracją lub wykazujące poważniejsze braki mają Oddziały przesyłać na koszt klijenta do oceny do Skarbca Emisyjnego.

Zarazem Ministerstwo Skarbu uwiadomiło, że strat, poniesionych przez kasjerów z powodu przyjmowania uszkodzonych banknotów, pod żadnym pozorem pokrywać nie będzie.

Lichwa pieniężna.

W Dz. Ustaw Nr. 56, poz. 574 (z dn. 30 czerwca r. b.) ukazało się rozporządzenie p. Prezydenta w sprawie lichwy pieniężnej.

Rozporządzenie to brzmi, że niewolno wymawiać sobie i pobierać w stosunkach kredytowych pieniężnych korzyści majątkowych w formie procentu lub jakiejkolwiek innej formie przewyższających 24% od sta rocznie w gotówce lub w wartości.

Ciągnienie dolarówki.

W dniu 1 lipca r. b. odbyło się w Urzędzie pożyczek Państwowych w Warszawie ciągnienie 5% premjowej pożyczki dolarowej.

Wygrane padły na następujące numery:

Dwie główne wygrane po 40 tysięcy dol. padły na następujące wygrane: 098494 i 853309. Kolejne wygrane: 8.000 dol.: 428767 i 798733. 3.000 dol.: 178178 i 422953. 1.000 dolarów: 047146, 507501, 093461, 581508, 187066, 596358, 276719, 657424, 666814, 863614. 100 dolarów: 458636, 955120, 150331, 954786, 124209, 939713, 174252, 206066, 907311, 974033, 462435, 814008, 889899, 132319, 651542, 896217, 160985, 788782, 372767, 739187, 106387, 411916, 514685, 181918, 954458, 095841, 213607, 255394, 064429, 876730.

Podatek majątkowy.

W dniu 10 lipca upływa ostateczny termin płacenia bez kary pierwszej raty podatku majątkowego w wysokości ustalonej przez komisje szacunkowe. Z tego źródła skarb państwa oczekuje wpływu 75 miljonów złotych.

Druga rata podatku majątkowego równać się będzie podwójnej pierwszej racie tego podatku. Rata ta zgodnie z uchwałą rady ministrów, pobrana będzie w dwóch terminach: od 10 września do 10 października r. b. i od 10 listopada do 10 grudnia r. b.

Zaliczki uiszczane na poczet podatku majątkowego nie będą zarachowane na drugą ratę, lecz będą uwzględnione w terminach późniejszych. Będą one brane w rachubę częściowo tylko w tych wypadkach, gdy druga rata łącznie z pierwszą oraz z wpłaconemi poprzednio zaliczkami przekroczy kwotę całego podatku ustalonego przy wymiarze pierwszej raty.

Organizacja.

Od Redakcji.

Pięcioletnie z górą istnienie naszego pisma, wykazało, że jest ono niezbędnem dla młynarstwa polskiego. Zrozumiałem jest zupełnie, że każda dziedzina przemysłowa, handlowa i fachowo-zawodowa, posiadająca własną organizację i rozpromieniowaną działalność tym łatwiej może przeprowadzać akcję swej organizacji i szerzyć jej ideę, jeśli do szerokich warstw współzawodników może przyjść ze spowiedzią swych dotychczasowych czynów, planów na przyszłość, ze swemi dążeniami i t. p.

Jedyną ku temu drogą, aby mieć ciągłą styczność ze współbraćmi jest prasa wogóle, a prasa zawodowa—własna przedewszystkiem.

Dlatego też „Młynarz Polski" odgrywa w życiu młynarskim rolę bardzo ważną i ma nader cenne przeznaczenie i doniosłość istnienia dla całego młynarstwa polskiego.

Szerokie sfery młynarzy rozumią to i z całem umiłowaniem garną się do własnego organu, ale z drugiej strony widzimy, że wielu i to bardzo wielu z młynarzy polskich brak jest w zastępie naszych prenumeratorów.

Nie chcemy dopatrywać się przyczyn, dla których „Młynarz Polski" nie dochodzi pod dach każdego młynarza, a dochodzić stanowczo powinien.

Powinien każdy młynarz prenumerować „Młynarza Polskiego" z wielu względów.

Przedewszystkiem więc dlatego, że „Młynarz Polski" jest jedynem systematycznem pismem zawodowem w Polsce, dalej dlatego, że „Młynarz Polski" jest informatorem w kwestjach prawnych, które młynarstwo interesują, pozatem każdy młynarz powinien prenumerować „Młynarza Polskiego" dlatego, żeby wiedzieć, co się dzieje w życiu młynarstwa całego kraju, a wreszcie dlatego, aby osobą swoją przyczynić się do wzmocnienia własnej instytucji zawodowej, czuwającej zawsze nad losami młynarzy polskich, a przez to spełnić swój obowiązek społeczny.

Dlatego, ażeby rozpowszechnić „Młynarza Polskiego" wśród młynarzy, którzy wskutek niedbałości i opieszałości nie tylko, że nie prenumerują, „Młynarza Polskiego", ale nawet nie wiedzą o tem, że on istnieje, winni przyjść nam z pomocą nasi członkowie, a przedewszystkiem Oddziały naszego Związku.

Na każdym kroku należy informować „ospałych" sąsiadów o istnieniu Związku i „Młynarza Polskiego", tłómaczyć im, jakie pożytki daje prenumerata „Młynarza", co z niego można dowiedzieć się i t. d. i t. d.

Apelujemy więc do naszych szanownych prenumeratorów, aby wyjednywali nam prenumeratorów, widząc w tej wdzięcznej pracy dobro ogólnej sprawy.

Wszyscy młynarze powinni czytać „Młynarza Polskiego„!

Z oddziału Łowickiego.

W dniu 20 czerwca r. b. (w Boże Ciało), odbyło się walne zebranie członków Łowickiego oddziału Zw. Młynarzy Polskich, w lokalu Resursy Rzemieślniczej.

Przewodniczył na zebraniu prezes oddziału Łowickiego p. Świderski. Obecnych było kilkudziesięciu młynarzy z terenu oddziału Łowickiego.

---

9) Pogadanka o młynie.

Wilgoć zaś nadmierna, już powyżej 15% umożliwia rozwój w mące znacznej ilości drobnoustrojów i pleśniaków, które przy wegetacji swej zużywają skrobię, rozkładają białka i tłuszcze i nadewszystko nadają mące nieprzyjemny smak i zapach, wzmacniając się zazwyczaj przy wypieku, Również przy wilgoci wyższej ponad 15% rozwijać się w mące może roztocz mączna, poczwarki mącznika i inne pasorzyty, które nie są w stanie wyciągnąć z mąki bardzo suchej wilgoci niezbędnej dla swego organizmu. Wreszcie nadmierna wilgoć może spowodować skawalenie (zbrylenie) się mąki dzięki łatwemu zagrzewaniu się, częściowemu klajstrowaniu się jej i ścinaniu się białka, przyczem mąka traci na swych własnościach piekarskich. Kolor mąki jest bliski białego, zawsze o pewnym odcieniu, wywołanym albo przez jej pochodzenie, albo przez rodzaj zawartego w niej białka, albo też zależny od ilości barwnych tkanek naskórka w mące. Kolor mąki zostanie bliżej omówiony w opisie poszczególnych gatunków mąki. Połysk mąki powinien być wyraźny. Mąka matowa, o wyglądzie kredowym, szczególnie pszenna, nie jest zazwyczaj normalną. Smak mąki jest właściwy, bliżej określić się nie da, jest ponadto zależny od pochodzenia mąki. Smak określamy zazwyczaj tylko negatywnie, mówiąc, że mąka nie powinna być stęchła, zgniła, kwaśna, mdło słodka, gorzka, ostra, ani posiadać wogóle smaku obcego. Zapach mąki jest jej również właściwy; mąka nie powinna posiadać zapachu stęchłego, zgniłego, kwaśnego i wogóle obcego, Mąka przejmuje bardzo łatwo zapach towarów, obok których była magazynowaną, albo nawet środków dezynfekujących wagony i składy okrętowe i zapach taki nie daje się z niej całkowicie usunąć. Grubość przemiału jest zależną od numerów sit, przez które mąka była przesiewaną. W zasadzie grubość przemiału nie stanowi o wartości mąki, jednak mąka różnej grubości daje pieczywo o różnym wyglądzie, a nawet smaku. Pożądane jest w każdym wypadku, aby grubość przemiału była możliwie jednorodna. Granice grubości są pomiędzy nadzwyczaj drobnym pyłem, a kaszkową grubością graniczącą z najdrobniejszemi kaszami, zwanemi „maczek". Najbielsze mąki są zazwyczaj albo bardzo drobno mielone, albo też są grubości drobnych kasz (t. zw. mąka kaszkowa, z rosyjska krupczatka). Chwyt mąki jest bezpośrednio zależny od grubości przemiału. W mące drobno mielonej chwyt jest jedwabisty, równy, natomiast w mące krupkowej wyczuwa się twarde groszki jednakowej wielkości. Pulchność jest właściwością każdej dobrej mąki, niemniej zależną jest od jej pochodzenia. Polega ona na tym, że mą-

Zebranie zagaił przemówieniem wstępnym prezes p. Świderski, stawiając wniosek, aby uczczono zasługi zmarłego członka zarządu p. Marksa; członka Zarządu Oddz. Łowickiego. Zebrani jednogłośnie wniosek przyjęli i przez pięciominutowe powstanie oddali hołd zasługom zmarłego.

Następnie zabrał głos delegat z ramienia Zarządu Głównego redaktor p. Bogdanowicz.

Mówca wyjaśnił zebranym kwestję, tyczącą się najaktualniejszych zarządzeń władz rządowych, jak to przepisy prawno zawodowe, rozporządzenia podatkowe i t. p.

Po zdaniu sprawozdania z intensywnej i owocnej pracy Zw. Młyn. Pol w Warszawie, udawadniając rzeczowo wydajną pracę Związku, red. Bogdanowicz wyjaśniał poszczególnym członkom ich kwestje zawodowe, sprawy podatkowe i t. d.

Z kolei zabrał głos prezes p. Świderski, referując całokształt spraw lokalnych, mających bezpośrednią styczność z oddziałem Łowickim, a za nim przemawiało wielu z p. p. młynarzy.

Po wyczerpaniu dyskusji porządku dziennego przystąpiono do wolnych wniosków.

Wielu z młynarzy, nie będących dotychczas członkami Związku zgłosiło się do red. p. Bogdanowicza, który przyjmując składki od nowowstępujących zaciągnął ich do zastępu organizacji młynarskiej, powiększając w ten sposób liczbę jej członków. Musimy dodać, że jest to już drugie zebranie oddziału Łowickiego w tym roku, na które zaproszono delegata z Zarządu Głównego i z zadowoleniem stwierdzamy doniosłą pracę tego Oddziału.

Zawdzięczając staraniom prezesa i miejscowego całego Zarządu, oddział Łowicki organizuje się coraz lepiej i zdobył już się na przodujące miejsce oddziałów naszego Związku.

Życzymy Wam, Młynarze—Łowiczanie, wytrwałości i sił w tej pracy wdzięcznej dla młynarstwa polskiego.

W następnym numerze „Młynarza Polskiego" umieścimy szczegółowy protokół walnego zebrania Delegatów Oddziałów Związku Młynarzy Polskich, którego nie możemy umieścić w numerze niniejszym z powodu braku miejsca.

---

ka nawet ściśnięta w garści, łatwo się rozsypuje, nie tworząc brył, ani twardszych skupień, oraz na tym, że mąkę zsypuje się z ręki równomiernie. Ciepłota mąki winna być w całym worku równomierna i ręka pogrążona w mące nie powinna wyczuwać ani nadmiernego chłodu (wilgoci), ani też ciepła (psucie się, zagrzewanie się).

Warunki handlowe. Mąka zbożowa jest przygotowywana niemal na całej kuli ziemskiej i znajduje się w handlu międzynarodowym przez cały rok je zbiorów różnych okresów roku. Rolnictwo każdego kraju dąży do samowystarczalności wewnętrznej, t. j. do zaspokojenia potrzeb ludności produktem pochodzenia krajowego. Niedobór pokrywa się drogą dowozu, a nadmiar wywozi się do krajów dotkniętych nieurodzajem, lub zbyt zaludnionych w stosunku do przestrzeni rolnej. Zależnie od urodzaju zbóż na całej kuli ziemskiej ustalane są przez wielkie giełdy zbożowe ceny na te ostatnie, a od nich zależne są ceny mąki. W pierwszym okresie powojennym do Polski dowożona była mąka głównie ze Stanów Zjednoczonych i z Australji

W handlu mąką obowiązują zazwyczaj zwyczaje najbliższej giełdy zbożowej. Hurtownicy zapewniają sobie najczęściej stałe i równomierne dostawy, często obecnie uzależniając jej cenę od cen giełdowych w dniu dostawy (t. zw. dostawa partjami). Jako jednostka przyjęty jest kwintal 100 kg. (centnar podwójny, metryczny, metr), jednostka hurtowa—wagon wagi 10.000 kg. (g. zb. warszawska — 15.000 kg). Do rozrachunku przyjmuje się czasem wagę rzeczywistą w chwili odbioru, częściej, ze względu na nieuregulowane stosunki przewozowe — wagę stacji załadowania lub wagę szypra na konosamencie. Dostawy mąki rozumiane są w workach wagi (zazwyczaj) 50, 61, 82 lub 100 kg. W jednej partji (wagonie wozie i t p.) winna być dostarczana tylko mąka jednego gatunku, w workach jednej wielkości i jednakowo znaczonych, o ile możności plombowanych przez młyn wysyłający. Worki rzadziej dostarczane są przez nabywcę—przeważnie dostarcza je sprzedawca, obliczając zamiast ich kosztu wagę brutto i w ten sposób przeliczając wagę netto. Worki winny być całe, czyste niełatane i jednakowej wielkości. Piekarze zastrzegają sobie zazwyczaj prawo wypróbowania mąki w wypieku i w tym celu mogą wziąć na próbę 1 worek mąki z partji kupionej. Zakup uważa się za dokonany, o ile próba wykaże dodatnie cechy mąki. W przeciwnym razie piekarz płaci za worek cenę umówioną i rezygnuje z dalszej dostawy. Ceny za mąkę notowane są na giełdach za 100 kg. w miejscu urzędowania giełdy (na giełdzie warszawskiej loco stacja załadowania bez podania tej stacji, co nie wyjaśnia istotnej ceny mąki w Warszawie). *Wube.*

GIEŁDY ZBOŻOWE

20/VI — 2/VII 1924.

	20/VI	24/VI	28/VI	2/VII	UWAGI
	w złotych	w złotych	w złotych	w złotych	
Warszawa					fr. st. zał.
pszenica kongresowa	—	—	20	21—23	
żyto kongres. 118	10,69	10,50	—	11,67	
„ „ 117	11,00-10,50	—	11,25	10	
mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
„ „ 50%	—	—	—	—	
otręby żytnie	8 *)	6,50	6,70	7,50	*) loco Warszawa.
„ pszenne	—	—	8	9,50	
jęczmień browarny	—	—	14	14	
„ kongresowy	—	—	—	—	
Lwów					
pszenica krajowa	17,50	19—20	19—20	19,20	
otręby pszenne	—	—	—	—	
żyto małopolskie	10,25	10,50—11	10-10,50	10,75—11,50	
jęczmień przemiałowy	—	9,25	10	—	
„ browarny	10,25-10,75	10,25-10,75	10,50	9,25—9,75	
mąka pszenna „O“	—	—	—	—	
„ żytnia „O“	—	—	—	—	
Poznań					
pszenica	18,50	18,50	18,70	20—22	
żyto	9,40-10,40	9,50 10,50	9,40-10	10,56-15,50	
jęczmień zwykły	10,40	10,50	10,50	10,88	
„ browarny	12—13	12—13	12—13	13—14	
mąka pszenna krajowa 50%	—	—	16,00-17,50	—	
„ żytnia 70%	16,00-17,75	16,15-17,90	—	16,50—18	
otręby pszenne	—	—	—	—	
„ żytnie	—	—	—	—	

W okresie sprawozdawczym tendencja utrzymana przy średnich obrotach.

Giełdy zbożowe zagraniczne.

CHICAGO (w cts. za 1 bushel)

17/VI: pszenica—115; żyto—77,25; owies—46,50.

15/VII: pszen.—115; żyto—85,42; owies—54½.

HAMBURG (w markach złotych)

17/VI: pszenica — 146, — 170; żyto — 122 — 128—owies — 129 — 136.

15/VII: pszenica—146; żyto—132; owies—136.

Przegląd giełdy pieniężnej w Warszawie.

20/VI — 2/VIII 924.

	20/VI	24/VI	27/VI	29/VI	30/VI	2/VII
Dolary St. Zjedn.	5,21	5,21	5,21	5,20	5,21	5,21
Funty angielskie	22,85	22,75	22,89	22,81	22,50	22,50
Franki szwajcarskie (za 100 fr.) . .	92,40	92,80	92,90	93,01	92,65	92,65
„ francuskie (za 100 fr.) . . .	33,45	33,65	33,94	33,58	31,10	31,10
Korony czeskie (za 100 kor.) . . .	15,32	15,25	15,35	15,35	15,35	15,35
Bony złote serja II	0,90	0,75-0,80	0,75	0,75	0,75	0,75

Notowania w złotych.

Spieszcie z wpłacaniem składek!

Roczna składka członkowska zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania Delegatów Oddziałów Związku z dn. 27 maja 1923 r. wynosi:

Od wiatraków i młynów jednozłożeniowych **10 klg. żyta.**
Od wiatraków o 2-ch i więcej złożeniach po **10 klg. od złożenia.**
Od młynów o 2-ch i 3 ch złożeniach po **20 klg. od złożenia.**
Od młynów o 4-ch i 5-ciu złożeniach po **35 klg. od złożenia.**
Młyny powyżej 5 ciu złożeń po **45 klg. od złożenia.**
Majstrowie, kierownicy młynów, monterzy, technicy płacą rocznie równowartość **10 klg.**
Czeladnicy, praktykanci równowartość **8 klg. żyta.**

Za złożenie liczy się pojedyńczy postaw walcowy (podwójne postawy walcowe oblicza się w stosunku 2-ch złożeń), **jedna para kamieni, perłak i jagielnik.**

Równowartość 1 klg. żyta wynosi obecnie 10 groszy.

UWAGA: Oderwać i przesłać pocztą do Administracji „Młynarza Polskiego", nalepiając marek pocztowych za 5 groszy.

Administracja „Młynarza Polskiego"

w Warszawie

Niniejszym zawiadamiam Administrację „Młynarza Polskiego", że w dniu dzisiejszym uregulowałem swój dług, przesyłając pocztą należącą się sumę, według poniższego wykazu:

Zaległa prenumerata za r. 1923
za ...... kwartały po 4 zł. za kwartał . . . .zł. ....gr.

Zaległa składka członkowska
młyn o ...... złożeniach .... klg. żyta po 10 gr. za kilo . ... „ .... „

Prenumerata za I kwartał 1924 r. . . . . 4 zł.
Prenumerata za II „ 1924 r. . . . . 4 „
Prenumerara za III „ 1924 r. . . . . 4 „

Składka członkowska za r. 1924
młyn o ...... złożeniach .... klg. żyta po 10 gr. za kilo ....zł. ....gr.

Razem . . ..zł. ....gr.

ADRES:

podpis lub firma

miasto lub wieś ....

poczta ....

ulica .... №

Rolnictwo, Przemysł, Handel.

Z Pierwszego Polskiego Kongresu Rolniczego.

Z Polskiego Związku Organizacji Kółek Rolniczych, otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

Wobec licznych komentarzy w prasie o udziale drobnych rolników w Pierwszym Polskim Kongresie Rolniczym, w sprawie powyższej wyjaśniamy co następuje.

Oceniając ogólne wielkie znaczenie Kongresu dla rolnictwa jako całości zorganizowane drobne rolnictwo zgłosiło swój udział w Kongresie.

Nie znaczy to, by przedstawiciele drobnego rolnictwa nie orjentowali się, że większa własność ziemska skupiona w znaczną ilość organizacji rolniczych zdecydowana była na bezwzględne utrzymanie dominującego wpływu na Kongresie.

Dążenie do zdobycia bezwzględnej większości na Kongresie spowodowało warstwy ziemiańskie do przeprowadzenia wyłącznie prawie przedstawicieli większej własności jako delegatów tych nawet organizacji, które skupiają zarówno ziemian jak i drobnych rolników. Budowa wewnętrzna tych instytucji umożliwiała to w zupełności. Objaw ten posunięty był tak daleko, że aż obniżał znaczenie kongresu nadając mu zbyt jednostronny charakter.

Organizatorzy Kongresu ze strony większej własności, nawet we własnym interesie nie powinni byli dążyć do osiągnięcia takiego rezultatu.

Postępowanie ziemiaństwa przed i podczas Kongresu nie świadczy pochlebnie o ich bezstronności w stosunku do spraw obchodzących wyłącznie drobnych rolników, jak i do samych przedstawicieli mniejszej własności, biorących udział w Kongresie.

Sprawom pierwszorzędnego znaczenia dla włościan nie poświęcano na Kongresie odpowiedniej uwagi ani też dostatecznej ilości czasu. Przedstawicielom organizacji drobnych rolników zasiadającym w prezydjum Kongresu nie powierzono przewodnictwa w obradach plenarnych, choć nakazywała to zwykła uprzejmość i lojalne pojmowanie mieszanego prezydjum—w dyskusji dopuszczono do nieprzyjaznego wprost odnoszenia się do delegatów mniejszej własności—ze strony przedstawicieli mniejszej własności w myśl postanowień Komitetu wykonawczego, unikano podobnych wystąpień.

Że wobec takiego stanowiska większości Kongresowej — mniejszość t. j. przedstawicieli drobnej własności, wytrwali na Kongresie-świadczy to o ich wysokiej karności organizacyjnej, o poczuciu powagi i znaczenia Kongresu oraz o dążeniu do zaznaczenia raz jeszcze, że przyczyn stałego rozbicia polskiego rolnictwa szukać należy nie wśród mniejszej własności, lecz raczej po stronie przeciwnej.

DRUKI.

Administracja

„Młynarza Polskiego"

w Warszawie

ul. Nowy-Świat № 70.

Miejsce na markę.

Doniesienia rozmaite.

O współpracę.

Ponownie zwracamy się pod tym tytułem do naszych Szanownych prenumeratorów i czytelników, aby nadsyłali nam różne korespodencję, mające związek z życiem młynarskiem.

Chcąc, ażeby „Młynarz Polski“ był odgłosem wielkiej rodziny młynarskiej, pragniemy otrzymywać różne wiadomości od poszczególnych członków tej rodziny.

Współpraca jest konieczną, aby „Młynarz“ zawierał kronikę z życia młynarstwa całej Polski.

Wywóz cukru.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił zezwolić na wywiezienie 150 tysięcy ton cukru z kampanji roku 1924/25. Jednocześnie Komitet Ekonomiczny zobowiązał Związek Cukrowni do obniżenia ceny cukru na rynku wewnętrznym.

Obniżka obowiązywać będzie już od 1-go lipca i wynosić ma 25 zł. na tonnie. Pozatem cukrownicy zostali zobowiązani do ustalenia ceny cukru na przyszłą kampanję, a więc od października, w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu.

Przyszła kampanja cukrownicza zapowiada się bardzo pomyślnie: plantacje buraków zwiększyły się w porównaniu z r. z. o prawie 17 proc., ze wszystkich okolic donoszą o dobrym stanie zasiewów buraczanych tak, że spodziewać się należy sprzętu około 20 proc. większego niż w roku zeszłym, kiedy zezwolono na eksport 146.000 tonn.

W tem sposób zapotrzebowanie wewnętrzne cukru jest całkowicie zabezpieczone, nawet w razie bardzo poważnego zwiększenia się spożycia.

Zezwolenie na eksport 150.000 tonn cukru umożliwi przemysłowi cukrowniczemu otrzymanie w Anglji pożyczki natychmiastowej w wysokości 1 i pół miljona funtów, t. j. przeszło 33 miljony złotych, oraz zapewnienie sobie na jesieni dalszej pożyczki w wysokości przeszło 1 miljona funtów.

Rada Spożywców.

W „Monitorze Polskim“ ogłoszono rozporządzenie, na mocy którego powołuje się Radę Spożywców, jako organ doradczy i opinjodawczy Ministerjum Spraw Wewnętrznych.

Rada Spożywców będzie funkcjonowała zamiast skasowanego Komisarjatu Walki i Drożyzny.

Do zakresu prac Rady Spożywców należy wypowiadanie się:

1) o podanych przez Ministerjum Spraw Wewn. jej obradom projektach ustaw, rozporządzeń zarządzeń, mających na celu zabezpieczenie podaży artykułów pierwszej potrzeby na rynku wewnętrznym;

2) W sprawach zakresu i formy współdziałania M. S. Wewn. ze związkami komunalnymi i spółdzielni spożywców, w dziedzinie zaopatrywania ludności w artykuły żywnościowe i inne przedmioty powszechnego użytku;

3) w innych sprawach, mających bezpośredni związek z zaopatrzeniem ludności w artykuły żywnościowe i inne przedmioty powszechnego użytku, uregulowanych przez przepisy, wydane na zasadzie obowiązujących ustaw, przy współdziale M. S. Wewn;

4) o wytycznym zwalczaniu lichwy oraz zasadach współdziałania społeczeństwa z władzami administracyjnemi w tym zakresie.

Rada Spożywców składać się będzie z 15 członków. Skład Rady Spożywców i sposób prowadzenia jej obrad określi osobny regulamin.

Wywóz zagranicę.

Na ostatnim posiedzeniu Gł. Urzędu przywozu i wywozu uchwalono zezwolić na wywóz: 7 wagonów kaszy gryczanej, 10.000 tonn melasy tytułem kontyngentu majowego i na rachunek kontyngentu czerwcowego za pobraniem opłaty wywozowej w wysokości 150 złotych od wagonu 10 tonnowego, 15.000 kg. mączki mięsnej, 20 wagonów mączki kostnej, 25 wagonów węgla kostnego, 50 tonn otrąb jęczmiennych za pobranie opłaty wywozowej w wysokości 52 złote od każdych 10 tonn, 5 wagonów odpadków prosa 50.000 kg. odpadków jęczmiennych za pobraniem opłaty wywozowej w wysokości 5 zł. 20 gr. od każdej tonny, 1 i pół wagonu koniczyny, 10 wagonów jęczmienia i 5 wagonów suszonych buraków. Odmówiono natomiast wywozu 1000 sztuk koni niezdolnych do pracy i przeznaczonych na ubój.

Zwalczanie szkodników żyta.

Otrzymaliśmy zawiadomienie firmy Wilhelm Roth (Warszawa, Żórawia 23) o tem, że jednym z najlepszych środków do zwalczania szkodników żyta jest czterochloran węgla, (środek wypróbowany przez prof. Börnera we Frankfurcie).

Bliższych informacji, tyczących się zastosowania czterochloranu węgla, jego przywilejów i t. p. udziela powyżej wymieniona firma Wilhelm Roth, fabryka wyrobów chemicznych, która czterochloran węgla wyrabia w specjalny sposób.

Rozporządzenie o przymusowem ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków.

W „Dz. U.“ № 50 ukazało się rozporządzenie Min. Pracy i Op. Społ. o przymusowem ubezpieczeniu pracowników od nieszczęśliwych wypadków.

W myśl tego rozporządzenia wszystkie przedsiębiorstwa, używające motorów i kotłów zamkniętych, a więc i młyny, i zatrudniające przez cały rok przeciętnie pięć osób, winny bezwzględnie zgłosić w terminie do dnia 18 lipca r. b. zgłoszenie do Zakładu Ubezp. od wypadków we Lwowie, któremu władze nadały charakter rządowy. W zgłoszeniu należy podać: a) imię i nazwisko i adres przedsiębiorcy oraz firmę, b) imię, nazwisko i adres zastępcy uprawnionego do odbioru pism zakładu, c) rodzaj przedsiębiorstwa z określeniem używanych motorów i maszyn; d) przeciętną liczbę i płacę wszystkich osób zatrudnionych, względnie osobno urzędników, robotników, mężczyzn, kobiet, młodocianych i dzieci; e) przeciętną liczbę dni ruchu przedsiębiorstwa w ciągu roku.

Również i młyny wodne mogą przesłać podobne zgłoszenia do wymienionego Zakładu, skąd otrzymają zawiadomienie do jakiej kategorji ubezpieczeniowej należą, względnie, czy dany zakład wogóle podlega zobowiązaniu ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków.

Odpowiedzi Administracji.

Wykaz należności za prenumeratę „Młynarza Polskiego".

	1924 r.		1923 r.
Amoureax Józef, Luborzyce	8 zł.	I i II kwart.	
Dobra, Przeworsk	8 „	I i II „	
Arct i S-ka, w Łodzi	8 „	II i III „	
Bęcławski E., Mława	12 „	I, II i III „	8 zł.
Bednarski J., Lelice	4 „	II „	
Badzian B., Zamość	12 „	I, II i III „	
Borenstein B., Łuków	12 „	I, II i III „	
Bamberski i S-ka, Uniejów	8 „	II i III „	
Berner H., Twardosławice	12 „	I, II i III „	
Bara E., Dłutów	8 „	II i III „	
Bednarski St., Sompolno	12 „	I, II i III „	4 „
Besedits R., Okocim	12 „	II i III „	
Bohdanowicz M., Obodowce	8 „	II i III „	
Biegański J., Janów	12 „	I, II i III „	
Bronikowski St., Mierzyn	12 „	I, II i III „	
Bentkowski F., Słomów Kościelny			4 „
Bryszewski i S-ka, Krępa	12 „	I, II i III „	
Bomert A., Chlebiotki	8 „	II i III „	
Brzostek R., Łyszkowice			4 „

	1924 r.	
Bardel Fr., Kraków	12 zł.	II i III kwart.
Błaszczyk M., Byki	12 „	I, II i III „
Berner Fr., Stefanów	12 „	I, II i III „
Biłek W., Stobnica	12 „	I, II i III „
Baranowski A., Jutrasów	12 „	I, II i III „
Bogusławski W., Leśnowola	8 „	II i III „
Byszewski A., Bejsce	8 „	II i III „
Brak Karol, Niksowizna	12 „	I, II i III „
Bechciński B., Chojnowo	5 „	II i III „
Bętkowski W. Bobrowniki	12 „	II i III „
Bochwitz W., Warzkowice	12 „	I, II i III „
Burdziński T., Szczebrzeszyn	5,41 zł.	
Czerny R., Wilno	8 zł.	II i III „
Ceres T-wo, Brusy	12 „	II i III „
Cenzer St, Różany	8 „	II i III „
Czerkawski J., Wieruszów	7 „	II i III „
Ciemny T., Starołęka	12 „	II i III „
Czapliński St., Dzierzgowo	8 „	II i III „
Czerwiński A., Twardosławice	12 „	I, II i III „
Cybowicz M., Szarabaje	8 „	II i III „
Czarnowska J., Kroczew	8 „	II i III „

(d. c. n.)

Wydawca: **Związek Młynarzy Polskich (Stanisław Pytlewski).** Redaktor: **Władysław Łada-Bogdanowicz.**